Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 75 | Katowice, niedziela 30-go marca 1930. | Rok 29

Polska spieszy z pomocą powodzianom Francji.

Warszawa. Pod protektoratem p. prezydentowej Mościckiej i z inicjatywy p. ministrowej Zaleskiej odbyło się posiedzenie komitetu, mającego na celu zorganizowanie przyjścia z doraźną pomocą ofiarom powodzi na południu Francji. Komitet zdecydował przystąpić bezzwłocznie do zbierania ofiar na powyższy cel, licząc, że akcja tego rodzaju znajdzie żywy i przychylny oddźwiek w społeczeństwie polskiem.

Uroczystość w Gdańsku.

Gdańsk święci dnia 26 marca pamiątkę złożenia kamienia węgielnego pod mury miasta. Z tego powodu senat gdański przyjmował życzenia, które między innymi złożyli: radca legacji polskiej p. Łalicki i wysoki komisarz hr. Gravina, w imieniu Ligi Narodów.

Nowe walki na pograniczu.

Wilno. Dnia 24 bm. po stronie sowieckiej wywiązała się zacięta walka między grupą włościan a patrolem sowieckiej straży granicznej. Włościan, rąbiących las w okolicach wsi Miotkowo, zaatakowali strażnicy. Na salwę karabinową żołnierzy, włościanie odpowiedzieli również strzałami. W wyniku długiej strzelaniny 2 włościan zostało zabitych, a jeden ze strażników w pogoni za włościanami wpadł do rzeki i utonął. Jeden z uczestników tej walki przedostał się na stronę polską.

W walce z alkoholizmem.

Lwów. Wieś Nienadówka (powiat kolbuszowski) w Małopolsce przystąpiła do głosowania nad zniesieniem w gminie tej szynków. Na 700 głosujących 655 oświadczyło się za prohibicją, 28 głosów było nieważnych, a tylko 6 padło za utrzymaniem nadal jedynego w gminie szynku.

Nacjonaliści dażą do rozwiązania parlamentu.

Berlin. (Tel. wł.) Frakcja niemiecko-narodowa Reichstagu powzięła dziś uchwałę, wypowiadającą się przeciwko wstąpieniu do rządu dr. Brüninga swego członka i prezesa Landbundu b. ministra Schielego. Frakcja uważa za jedyne możliwe wyjście z skomplikowanej sytuacji politycznej rozwiązanie Reichstagu i rozpisanie nowych wyborów.

Bunt więźniów.

Nowy Jork. (AW.) W więzieniu w Jefferson City w stanie Missouri doszło do wielkiej rewolty więźniów, którą zdołano stłumić dopiero przy pomocy karabinów maszynowych i gazów łzawiących. 10 więźniów i kilku policjantów odniosło ciężkie rany.

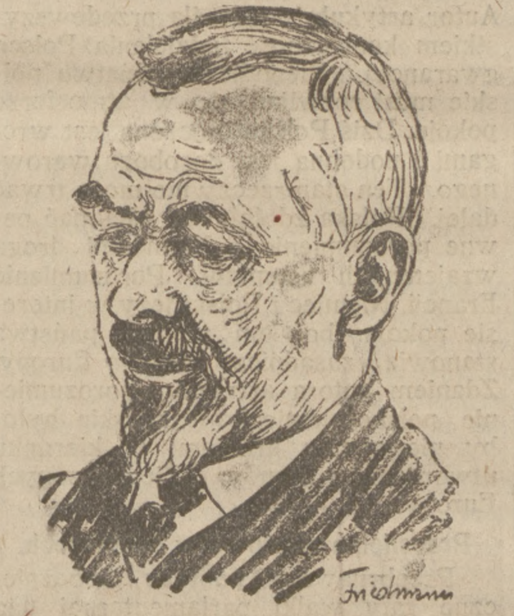
Amerykanie przeciwko prohibicji.

Nowy Jork. (AW.) Jedno z wielkich czasopism urządziło próbne głosowanie w sprawie prohibicji. Ogromna większość głosujących oświadczyła się za zniesieniem prohibicji. Przeciwko prohibicji głosowali m. in. także studenci wszystkich uniwersytetów amerykańskich.

Przesilenie rządowe posuwa się żółwim krokiem.

Warszawa. (Tel. wł.) W polityce w związku z przesileniem gabinetowem nie zaszły większe zmiany. Desygnowany na premjera poseł Jan Piłsudski o godz. 13-tej przybył do gmachu Sejmu, do lokalu klubu BB. i odbył konferencje kolejne z posłami stronnictw centrowych: Chacińskim (Ch. D.), Jankowskim (N. P. R.), Rogiem (Wyzwolenie), wreszcie z pos. Dębskim (Piast). O godz. 13.30 marsz. Piłsudski przybył do prezydjum Rady Ministrów i odbył konferencję z prof. Bartlem.

Warszawa. (AW.) Desygnowany na premjera poseł Jan Piłsudski oświadczył przedstawicielom prasy, iż odbyte dziś rozmowy stanowiły dalszy ciąg narad z centro-lewem. Poseł Jan Piłsudski oświadczył: „Nie mam wielkiej nadziei, abym zdołał utworzyć dzisiaj Rząd. Napotkałem na poważne trudności.“ Na pytanie, czy główną trudnością jest zwołanie plenarnego posiedzenia Sejmu, desygnowany premjer stwierdza, iż to właśnie stanowi główną przeszkodę, nadziei nie traci jednak jeszcze zupełnie.



Jan Piłsudski.

Sobota dniem krytycznym I. klasy

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z sobotniem posiedzeniem Sejmu już dziś w Sejmie daje się wyczuć duże podniecenie. W Sejmie toczą się ciągłe narady przywódców stronnictw centrum, lewicy i Klubu Narodowego. Klub Narodowy postanowił żądać jutro przed porządkiem dziennym postawienia pod obrady sprawy b. ministra Czechowicza.

Warszawa. (AW.) W sobotę bezpośrednio przed posiedzeniem Sejmu o godz. 9.30 odbędzie się plenarne posiedzenie klubu BB. Jak słychać, wszyscy posłowie i senatorzy, zostali wezwani do bezwzględnej obecności. Klub BB. zamierza sięgnąć do najostrzejszej obstrukcji technicznej, celem zerwania obrad sejmowych.

Dr. Brüning, centrowiec, tworzy rząd w Niemczech.

Berlin. Po ustąpieniu rządu kanclerza Müllera (socjalisty), powierzył prezydent Rzeszy niemieckiej przewodniczącemu parlamentarnej frakcji centrowej **dr. Brüningowi** misję utworzenia nowego rządu. Dla jakich powodów rząd Müllera ustąpił, pisaliśmy we wczorajszej gazecie. A jaki będzie gabinet dr. Brüninga? Będzie rządem mniejszości parlamentarnej, obywatelskich partyj środka. Na jakich partjach będzie się opierał, ilu głosami będzie rozporządzał? Absolutna większość wynosi 247 głosów. **Centrum, niemiecka partja ludowa, demokraci i bawarska partja ludowa** razem 148 **głosów.** Dalej wchodzą w rachubę **partja gospodarcza 23 głosy, chrześc.-narodowe zjednoczenie pracy 22 głosy, hannowerczycy i partja praw ludowych 14 głosów** czyli ogółem **207 głosów,** brakuje zatem 40 głosów, których tylko może szukać u niemieckich nacjonalistów, bo **socjalnademokracja** zapowiedziała ostentacyjnie, że jako najsilniejsza partja (156 głosów licząca) nie wycofuje się od współpracy z rządem atoli nie pozwoli się zmajoryzować w swych polityczno-społecznych poczynaniach i raczej przejdzie do otwartej i ostrej opozycji. **Komuniści** wykluczają się z wszelkiej kombinacji sami przez się. — Tak więc przeżywamy przesilenie w Niemczech, przesilenie w Polsce, a we Francji i Anglji zanosi się na tosamo. Jedynie faszystowskie Włochy cieszą się niezamąconym pokojem.



Nienasycony szowinizm niemiecki.

„Echo de Paris“ (23 bm.) zwraca uwagę, że Mgr. Ruch od chwili przybycia do Strassburga w październiku 1919 r. był przedmiotem napaści ze strony prasy niemieckiej. Każdy czyn alzackiego biskupa, nazwanego „französischer Bischof“ (biskup francuski), był złośliwie krytykowany przez katolickie dzienniki Rzeszy. Mgr. Ruch, dopóki atakowano tylko jego osobę, zachowywał spokój i nie odpowiadał na zaczepki. Ale w ostatnich czasach agresywność napastników wzmogła się i wciągnęła do nieprzebierającej w środkach polemiki nuncjusza w Paryżu i Stolicę św. Już w listopadzie 1928 r. „Germania“ pozwoliła sobie na wyrażenie, że Mgr. Ruch postępuje, jak zwykły francuski mason.

W „Bulletine ecclesiastique“ diecezji strassburskiej Mgr. Ruch przerywa dotychczasowe milczenie i pisze, że, jako zwierzchnik katolików Alzacji, uważa sobie za obowiązek odpowiedzieć publicznie, ponieważ do sprawy została wmieszana droga i święta dla wszystkich osoba Namiestnika Chrystusowego“.

We wrześniu i październiku 1929 r. — pisze Arcypasterz strassburski — dzienniki niemieckie podały wiadomość, że, by przypodobać się Francji, zgodziłem się na całkowite lub częściowe wprowadzenie praw laicystycznych w Alzacji. Miał już być przygotowany konkordat. Fakt nie mógł być zaprzeczony. Cytowano nazwisko negocjatora. Przewidywano, jakiemi będą klauzule przyszłego porozumienia. Interesom francuskim miały być poświęcone prawa katolików alzackich. Z pewnością nic nie zdawało się bardziej odpowiedniem do podburzenia wiernych diecezji strassburskiej przeciwko ich biskupowi i rządowi. Ale ponieważ w Kościele tylko Papież posiada prawo podpisywania konkordatu, więc i on także był do pewnego stopnia odpowiedzialny za to wyrzeczenie się swobód religijnych Alzacji. Głównym winowajcą, pierwszą i ostatnią przyczyną wszelkiego zła był, naturalnie, jego zły doradca, ten wstrętny biskup gallikanin i ultranacjonalista, wielbiciel legislatury francuskiej, narzędzie w rękach lóż i lokaj władzy świeckiej. W każdym razie, by oddać rządowi szkoły katolickie w Alzacji i dusze małych dzieci, musiał mieć zgodę Piusa XI. Czy się tego chce, czy nie chce, konkluzja narzuca się sama przez się. Sensacyjne rewelacje prasy niemieckiej były lansowane w Alzacji przez dzienniki krajowe. Niektórzy katolicy uwierzyli temu w prostocie ducha. Inni, zgorszeni, oburzali się. Byli i tacy, którzy w gwałtownych słowach mówili o oporze. Otóż, nietylko biskup stwierdził, że nie zna ani jednego słowa z całej tej historji; nietylko Francja wydała oficjalne dementi, lecz także sam Papież Pius XI oświadczył, że wszystko to było fałszywe i wymyślone.

Mgr. Ruch deklarację swoją zatytuwał: „W imię Papieża i prawdy“.

Przegląd polityczny

Hołd kolonji rosyjskiej w Rzymie dla Ojca św.

W związku z papieską Mszą św. na intencję Rosji w dniu św. Józefa, Patrona Kościoła Powszechnego, mieszkający w Rzymie Rosjanie złożyli Ojcu św. poniższy adres hołdowniczy: „Ojcze Święty! Członkowie kolonji rosyjskiej w Rzymie pod głębokiem wrażeniem podziwu godnych słów listu apostolskiego do J. Em. Kardynała Wikarjusza śpieszą złożyć ze czcią Waszej Świątobliwości wyrazy swych wzruszonych uczuć. Nadzieja odżyła w naszych sercach, pełnych wdzięczności wobec Waszej Świątobliwości, którego potężny apel do wszystkich wiernych winien uczynić powszechną i zwycięską walkę, podjętą przeciwko straszliwemu niebezpieczeństwu bezbożnej aktywności prześladowców wszelkiej religii, burzycieli wszelkiej moralności, świętokradzkich ciemięzców naszej nieszczęśliwej Ojczyzny! Kolonja Rosyjska w Rzymie będzie szczęśliwa, gdy połączy swe gorące modły z temi wszystkiemi, które wzniosą się do Wszechmocnego, błagając Go o miłosierdzie."

Adres zawiera około dwustu podpisów członków kolonji rosyjskiej w Rzymie, katolików i prawosławnych, z archimandrytą i duchowieństwem na czele. Adres ten, wykonany kaligraficznie w sposób bardzo ozdobny, jest umieszczony w kopercie z białego atłasu. Ojciec św. był nim głęboko wzruszony.

Międzynarodowa unja katolickich związków gimnastycznych.

Do międzynarodowej unji katolickich związków gimnastycznych zgłosiły dotychczas akces następujące organizacje: katolickie stowarzyszenie gimnastyczne młodzieży niemieckiej (Deutsche Jugendkraft), chrześcijańsko-niemiecka młodzież gimnastyczna Austrji (Christlich-deutsche Turnerschaft Oesterreichs), chrześcijańsko-niemiecka młodzież gimnastyczna Czecho-Słowacji (Christlich-deutsche Turnerschaft der Tschechoslowakei), Narodowe Zjednoczenie belgijskich związków gimnastycznych i przysposobienia wojskowego w Brukseli, Francuski Związek Sportowy w Paryżu, Holenderski Związek w Utrechcie, drugi Holenderski Związek Gimnastyczny w Maestricht, Katolicki Związek sportowy w Rzymie, związek luksemburski, szwajcarsko-katolicki związek gimnastyczny w Winterthur, związek gimn. „Orzeł" w Brnie, związek gimn. „Orzeł" w Lublanie. Polska, Anglja i Hiszpanja oraz związki z Ameryki Północnej i Południowej zgłoszą przystąpienie w czasie najbliższego kongresu międzynarodowego.

Na czele unji stoi prezydent De Kerkowe w Turnay (Belgja); sekretarjat generalny znajduje się w Paryżu: Paris 7, Place St. Thomas d'Aquin. Statut unji składa się z 21 artykułów. Co roku w grudniu odbywa się kongres kierowników grup poszczególnych krajów, zrzeszonych w unji.

Francja — Niemcy — Polska.

Organ radykalnych socjalistów „La Republique" (Daladier) poświęca artykuł wstępny możliwości zawarcia paktu między Francją, Niemcami a Polską. Autor artykułu podkreśla przedewszystkiem konieczność udzielenia Polsce gwarancyj. Niepodległe państwo polskie musi rozwijać się w atmosferze pokoju. Dziś Polska otoczona jest wrogami i podobna jest do obozu warownego. Ten stan rzeczy nie może trwać dalej. Polska zdołała już osiągnąć pewne porozumienie z Niemcami drogą wzajemnych ustępstw. Porozumienie Francji, Niemiec i Polski leży w interesie pokoju, bowiem te trzy państwa stanowią zasadniczy trzon Europy. Zdaniem autora artykułu, porozumienie polsko-niemiecko-francuskie byłoby pierwszym krokiem w kierunku utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy.

Przesilenie rządowe w Niemczech.

Przebrnąwszy poprzez niebezpieczne rafy walki parlamentarnej nad ustawami Younga i umową likwidacyjną polsko-niemiecką gabinet Müllera znalazł się ponownie w ciężkiej sytuacji przesileniowej. Szkopułem nieporozumienia między partjami większości rządowej jest sprawa zasilania przez skarb Rzeszy zakładu ubezpieczeń od bezrobocia, przyczem usilnie upierają się socjaliści. Na widowni zarysowuje się gabinet „silnej reki" „Brüning-Schleicher-Schiele". Możliwa jest również ewentualność, że jednocześnie z rozwiązaniem parlamentu i rozpisaniem nowych wyborów, rząd Müllera na podstawie artykułu 48-go konstytucji Rzeszy, przeprowadzi program finansowy w myśl własnego przedłożenia.

Sowietom nie udał się plan.

Zakrojony przez Sowiety na szeroką skalę plan eksportu olbrzymiej ilości drzewa zagranicę, przez co miał być poderwany przemysł drzewny państw ościennych, załamał się. Wczoraj ogłoszony został komunikat, że wszechsowiecki plan eksportu drzewa został do tego stopnia zagrożony, że jest mała nadzieja, jego zrealizowania. Winni są tu w pierwszym rzędzie włościanie, którzy stanowczo usuwają się od prac leśnych. Tak w najbardziej bogatym w lasy rejonie archangielskim uchyliło się od robót leśnych 70 tysięcy włościan, zaś na innych terenach zamiast 100 tysięcy osób, przybyło do pracy zaledwie 15 tysięcy. W związku z tem do robót leśnych mają być użyci komsomolcy, więźniowie i wojsko.

Mowa Brianda.

Prasa francuska poświęca uwagę mowie Brianda, wygłoszonej w senacie. Francuski minister spraw zagranicznych, nie wdając się tym razem w rozwijanie ulubionego swego tematu braterstwa europejskiego, ograniczył się do zwykłego przedstawienia roli Francji na konferencji morskiej w Londynie. Nie zważające na charakter raczej narodowy jego przemówienia, prasa lewicowa staje na tym samym gruncie i oświadcza, iż konieczne było, aby „człowiek — Locarna" dowiódł, że w Londynie w walce o bezpieczeństwo, Francja ma słuszność po swej stronie. Prasa nacjonalistyczna przyklaskuje oczywiście Briandowi, wyrażając przytem życzenia, aby przemówił w Londynie tym samym językiem, którego użył w senacie.

Plan Younga w ocenie prasy francuskiej.

„Petit Parisien" piszą, że ugody haskie, których ratyfikacja spowoduje wprowadzenie w czyn planu Younga, stanowią w swej całości najdonioślejszy akt dyplomatyczny i jurydyczny od chwili podpisania traktatu wersalskiego. Ugody te likwidują nietylko między Niemcami i aljantami wszystkie sporne kwestje polityczne i finansowe, którym szereg konferencyj dał dotychczas tylko tymczasowe rozwiązanie, lecz rozstrzyga wszelkie rachunki i spory, będące dotychczas w zawieszeniu między wielkimi i małymi aljantami. Jest to całkowita likwidacja, którą wszyscy, biorący udział w rokowaniach w Hadze, nie wykluczając niemców, nazwali wyraźnie likwidacją ostateczną.

W „Journal Industrielle" redaktor naczelny p. Gignoux, który jednocześnie jest referentem w Izbie Deputowanych planu Younga, oświadcza, że decyzje poszczególnych klubów wskazują, iż polityka będzie grała rolę znikomą w doniosłej debacie, jaka rozpoczyna się w Izbie. Należy się z tego cieszyć. Parlament ma uroczystym aktem zaznaczyć koniec 10-letniego wysiłku dla ostatecznego i całkowitego uregulowania kwestji odszkodowań.

Tajemniczy samolot.

Z północnych wybrzeży Francji donoszą, iż zauważono tam samolot niewiadomego pochodzenia, który z wielką szybkością zmierzał w kierunku południowo zachodnim Oceanu Atlantyckiego. Samolot zaobserwował również jeden z latarników, który zawiadomił o tem władze lotnicze w Paryżu. W jakiś czas później nadeszła wiadomość ze statku angielskiego, iż zauważył on samolot mniej więcej w odległości 350 km od wybrzeży francuskich. Samolot szybował w dalszym ciągu na pełne morze. W paryskich kołach lotniczych przypuszczają, iż zachodzi tu najprawdopodobniej fakt tajemnego startu do lotu transatlantyckiego.

Niepomierny wzrost bezrobocia w Anglji.

Liczba bezrobotnych w ostatnim tygodniu na terenie Anglji wzrosła niepomiernie. Mianowicie zarejestrowano 58 tysięcy nowych bezrobotnych. Ten wielki wzrost przypisywany jest przedewszystkiem wprowadzeniu w życie nowej ustawy, która rozszerza podstawy rejestracji bezrobotnych. W ten sposób cały szereg bezrobotnych, którzy dotychczas nie korzystali z zapomóg, obecnie zasiłki te otrzymują. Ogólna liczba bezrobotnych na dzień 17 marca r. b. wynosiła w Anglji 1622 tysiące bezrobotnych.

Przed wybuchem wojny domowej w Chinach.

Generałowie na północy Chin żądają kategorycznie ustąpienia rządu centralnego w Nankinie. Generał Feng zakomunikował w swojej depeszy, wystosowanej do rządu nankińskiego, iż tylko jego ustąpienie może zapobiec wojnie domowej. Jen-Si-Szan i Feng-Ju-Sjang wówczas zaniechają dalszych kroków wojennych. Poseł angielski w Pekinie wysłał do swego rządu raport, iż już najbliższe dni mogą przynieść nowa wojnę domową w Chinach.

Maurice Leblanc

Wyspa 30 Trumien

Powieść francuska.

—o—

5) (Ciąg dalszy).

Czy był to znak dany przez kogoś, celem skierowania kogoś drugiego? Wszystko jedno. Główna rzecz w tem, że znajdowała nić, która mogła doprowadzić ją do rozwiązania zagadki. Jakim cudem zjawiły się jej panieńskie inicjały wśród tego zawikłania tragicznych zdarzeń.

Wózek wysłany z Faouet dogonił ją. Wsiadła i rozkazała woźnicy, by jechał powoli w stronę Rosponden.

Przyjechała tam wieczorem i w przewidywaniach swych nie omyliła się. Dwa razy ujrzała na rozdrożach ten napis, z numerem 11, potem 12.

Weronika przenocowała w Rosponden i nazajutrz szukała dalej.

Numer 12, który odnalazła na murze cmentarza skierował jej drogę do Concarneau, gdzie dojechała nie znalazłszy innych napisów.

Sądziła więc, że omyliła się i powróciła tą samą drogą. Tak straciła cały dzień. Dopiero następnego dnia mocno zatarty Nr. 13 wskazał jej drogę do Fouesnaut. Potem zmieniła kierunek, by iść za znakami polną drogą, gdzie raz jeszcze zabłądziła.

Wkońcu doszła w cztery dni po opuszczeniu Faounet nad brzeg morza, na wielką plażę Beg-Meil.

Dwie noce spędziła w miasteczku, nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi na pytania, zresztą bardzo ostrożne. Wkońcu błądząc pewnego ranka pomiędzy skałami napół zalanemi morzem, na skale nadmorskiej, zarośniętej krzewami, odkryła między drzewami schronisko, lepiankę, która pewnie służyła strażnikom. Przed drzwiami wznosił się mały menhir, a na nim napis i Nr. 17.

Nie było strzały. Kropka. Oto wszystko.

W lepiance znajdowały się potłuczone butelki i różne pudełka z konserw.

— Oto cel — pomyślała Weronika — tu ktoś jadł. Prowianty może zgóry przygotowane.

W tej chwili ujrzała, że niedaleko od niej, w małej zatoce wśród skał kołysała się mała łódź motorowa.

I usłyszała głosy idące od strony miasteczka. Głos męski i kobiecy.

Z miejsca, gdzie się znajdowała, ujrzała naprzód starszego mężczyznę, który niósł kilka woreczków z prowiantami, jakieś jarzyny, chleb, i położył je na ziemi mówiąc:

— A więc dobrze się pani podróżowało, pani Honoryno?

— Doskonale.

— A gdzież to pani była?

— W Paryżu... ośm dni... załatwianie spraw dla mego pana...

— Zadowolona pani z powrotu?

— Tak.

— Widzi pani, że łódkę znajduje pani na temsamem miejscu. Codziennie przychodziłem złożyć jej wizytę. Dziś rano zdjąłem płótno. Zawsze dobrze chodzi?

— Doskonale.

— Wkońcu pani jest doskonałą pilotką. Ktoby powiedział, że weźmie pani takie zajęcie!

— To wojna. Wszyscy młodzi wyjechali z naszej wyspy, reszta zajęta łowieniem ryb, nie było już służby na statkach co dwa tygodnie jak przedtem. Wiec załatwiam sprawunki.

— A benzyna?

— Jest w zapasie. Niema się czego obawiać. Narazie więc dowidzenia pani... Czy pomóc pani władować?

— Szkoda trudu, pan się spieszy.

— Narazie więc żegnamy się — powtórzył mężczyzna. — Na drugi raz zgóry przygotuje pakunki.

Oddaliwszy się zawołał:

— Niech pani jednak uważa na te rafy otaczające wysepkę pani! Słowo daję, ma ona złą reputacje! Nie próżno nazywają ją „Wyspa 30 trumien." Powodzenia, pani Honoryno.

Zniknął za skałami.

Weronika drżała. 30 trumien. Słowa wyczytane na marginesie ohydnego wyroku!

Pochyliła się. Kobieta zbliżyła się do łódki i ułożywszy pakunki, odwróciła się.

Wówczas Weronika ujrzała jej twarz. Ubrana była po bretońsku, a na głowie dwa skrzydła z czarnego aksamitu.

— Ach! — szepnęła Weronika. — To strój głowy z rysunku... strój trzech kobiet ukrzyżowanych!...

Bretonka miała ze 40 lat. Twarz energiczna, opalona, chuda, z grubemi rysami, ale rozświecone-mi mądremi i łagodnemi oczyma. Z szyi jej spadał złoty łańcuch. Gorset aksamitny opinał jej pierś. Nuciła jakąś melodję, ładując pakunki i musiała uklęknąć na kamieniu, do którego była przywiązana lina. Skończywszy rozgladnęła się po horyzoncie, po którym płynęły czarne chmury. Nie zaniepokoiła się tem jednak i dalej śpiewała głośno, odwiązując sznury. Weronika słyszała słowa. Była to kołysanka. Śpiewała ją z uśmiechem, odsłaniającym jej piękne, białe zęby.

„I rzekła matka kołysząc dziecko:
Nie płacz, bo kiedy ty płaczesz
i Matka Boska płacze w niebie!
Uśmiechnij się, aby się także
i Matka Boska uśmiechnęła.
Złóż rączki i módl się do niej."

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela czwarta W. Postu.

Niedziela 30 marca — Św. Zozyma, biskupa. Św. Kwiryna, męcz. † 130.

SŁOW.: SZUKOSŁAW.

Jutro poniedziałek, 31 marca: Św. Kornelji i Balbiny.

	Wschód	Zachód
Słońca o godz.	5.26,	o godz. 18.12
Księżyca „	5.46,	o „ 18.37

Nów księżyca o 6.30.24.

Długość dnia 12.49. Od 1—30 przybyło dnia 1 godz. 45 min.

Zmiany powietrza: Zimno, burza. — Jutro: mróz, burzliwe, opady.

— **Zjazd Związku miast polskich.** Zarząd Związku miast zwołuje w maju roku bieżącego ogólny zjazd przedstawicieli miast. Na porządku obrad zjazdu są sprawy ustrojowe samorządu terytorjalnego, budownictwa mieszkaniowego i kredytu, oraz finansów komunalnych. W zjeździe nie będą mogli wziąć udziału przedstawiciele miast, które zalegają w opłacaniu składek członkowskich na rzecz związku.

— **Skauci angielscy w Polsce.** Donoszą z Warszawy, że naczelna organizacja skautingu angielskiego wysyła latem grupę skautów do Polski, gdzie urządza obóz letni w jednej z polskich miejscowości górskich.

Województwo śląskie.

* **Kolonje dziecięce Czerwonego Krzyża.** W środę, dnia 2 kwietnia wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Rabce-Zdrój dzieci z Rudy, Nowego Bytomia, Roździenia i dzieci, które otrzymały osobne zawiadomienia. Zbiórka w Katowicach w biurze Czerwonego Krzyża, ulica Andrzeja 9, o godzinie 10 przed południem.

* **Ruch abstynencki.** Na zjeździe Katolickiego Związku Abstynentów Okręg Śląski, odbytem dnia 16 marca br. na sali Rady Miejskiej w Katowicach, po wysłuchaniu sprawozdania stwierdzono, iż ruch przeciwalkoholowy obejmuje coraz szersze rzesze ludności naszej. Przeprowadzenie całej akcji jest tylko możliwe dzięki intensywnej pomocy p. wojewody. Wobec tego Zjazd, dziękując p. wojewodzie za pomoc, żywi nadzieję, iż organizacje nasze nadal na poparcie ze strony p. wojewody liczyć mogą. Uczestnicy zjazdu obiecują zaś tem wydatniej zająć się pracą w ruchu przeciwalkoholowym.

* **Subwencje i pożyczki województwa.** Urząd Wojewódzki ogłasza wykaz gmin dla rozdziału kredytu dodatkowego, przyznanego na dokończenie i budowę szkół powszechnych w Województwie Śląskiem w formie a) subwencyj, b) pożyczek.

Powiat Katowice: 1. Kończyce subwencja 500.000 zł, pożyczka —; 2. Pawłów sub. 350.000 zł, poż. —; 3. Kochłowice sub. 10.000 zł, pożyczka 150.000 zł; 4. Siemianowice sub. 100.000 zł, poż. 200.000 zł; 5. Bytków sub. 100.000 zł, poż. 200.000 zł; 6. Michałkowice sub. —, poż. 40.000 zł; 7. Nowa Wieś sub. —, poż. 300.000 zł; 8. Mała Dąbrówka sub. —, poż. 20.000 zł; 9. Mysłowice sub. 200.000 zł, pożyczka 100.000 zł; Katowice sub. —, pożyczka 1.000.000.

Powiat Świętochłowice: 1. Ruda Śląska sub. —, poż. 450.000 zł; 2. Brzozowice sub. 350.000 zł, poż. —; 3. Chropaczów sub. 300.000 zł, pożyczka —, 4. Lipiny sub. 200.000 zł, poż. 250.000 zł; 5. Łagiewniki sub. 120.000 zł, poż. —; 6. Nowe Hajduki sub. 70.000 zł, poż. —; 7. Orzegów sub. —, poż. 30.000 zł; 8. Świętochłowice subwencja 150.000 zł, poż. 250.000 zł; 9. Szarlej sub. —, poż. 60.000 zł; Wielkie Hajduki sub. —, poż. 200.000 zł.

Powiat Rybnik: 1. Knurów sub. —, poż. 100.000 zł; 2. Gierałtowice sub./—, poż. 200.000 zł.

Powiat Pszczyna: 1. Piotrowice sub. 50.000 zł, poż. 200.000 zł; 2. Mikołów sub. 100.000 zł, pożyczka 200.000 zł.

Powiat Tarn. Góry: 1. Tarnowskie Góry sub. 300.000 zł, poż. —; Miasto Królewska Huta sub. 150.000 zł, poż. —.

Razem: subwencje 3.040.000 zł, pożyczki 3.950.000 zł.

* **Frekwencja bibljotek szkolnych.** Na obszarze województwa śląskiego jest czynnych 16 bibljotek w szkołach powszechnych, liczących razem 152.722 dzieł (168.861 tomów), w tem w bibljotekach uczniów 111.320 dzieł (120.086 tomów), zaś w bibljotekach nauczycielskich 41.402 dzieł (48.755 tomów).

Z Katowickiego.

Katowice. (Premja dla matek.) Urząd opieki społecznej magistratu katowickiego udzielił tym matkom, które prezentowały swe nieletnie dzieci w roku ubiegłym miejskim stacjom opieki nad matką i dzieckiem conajmniej 30 razy premję, w formie jednej całej wyprawy dla dziecka, składającej się z materjału na ubranko względnie sukienkę, płótna na bieliznę i jednej pary pończoch. Ogółem otrzymało premję 15 matek, które w dbałości o swe potomstwo z dobrym skutkiem korzystały z rad miejskich stacyj opieki nad dzieckiem.

— (Echa bójki w tramwaju.) W sprawie bijatyki w kolejce elektrycznej na linji Siemianowice—Katowice po ukończeniu dochodzeń policja w Katowicach donosi: W wypadku tym nie chodzi o napad rabunkowy. Stwierdzono, że ani jeden z sprawców nie posiadał pistoletu ani rewolweru. Nie chodzi też w rachubę planowane pobicie. Zajście spowodował robotnik Ludwik Guzy z Katowic, który w podchmielonym stanie przechodził przez ulicę. Jest on człowiekiem skłonnym do zaczepki i bójki, więc wyzywał na motorowego i groził mu pięścią rzekomo z powodu niedawania znaków ostrzegawczych. Gdy motorowy zatrzymał tramwaj na przystanku przy ul. Zamkowej, przybył Guzy powtórnie i wykrzykiwał na obsługę tramwajową. W tym czasie nadeszli towarzysze Guzego, którzy w obronie swego kolegi wykrzykiwali wspólnie na motorowego, następnie usiłowali rzucić się na niego i na konduktora tramwajowego, do czego jednak nie doszło, gdyż konduktor zagroziwszy napastnikom sztabą żelazną, służącą do przesuwania szyn, pozbył się napastników, przyczem doznał jednak lekkich obrażeń. W czasie tym znajdowały się w tramwaju tylko 4 osoby.

— (Znowu usiłowane samobójstwo.) Mężatka Gertruda Mitasowa, lat 24, żona pracownika kolejowego, targnęła się na własne życie. Lekarz szpitalny stwierdził, że usiłowała otruć się lyzolem. Przyczyną rozpaczliwego czynu były niesnaski rodzinne.

Dąb w Katowickiem. (Sprawozdanie z działalności Ligi Obrony Powietrznej.) Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie koła miejscowego wyżej wymienionej Ligi. Sprawozdanie za czas od 28-go kwietnia 1929 roku do 1 marca roku bieżącego przedstawia się następująco: Dochód za rok ubiegły wynosił 2 tysiące 840 złotych i 50 groszy, pozostało z roku poprzedniego 225 złotych, razem 3 tysiące 63 złotych i 50 groszy. Rozchód wynosił 705 złotych, pozostało 2 tysiące 300 złotych i 50 groszy. Do wojewódzkiego komitetu odesłano 2 tysiące 110 złotych, reszta pozostała u skarbnika. Walnemu zebraniu przewodniczył W. ks. proboszcz Głowczewski. Po przyjęciu sprawozdań wybrano dotychczasowy zarząd z tem, że jako wiceprezesa obrano p. Grzonkę. Liczba członków koła wynosi obecnie 193.

Mysłowice. (Nieszczęśliwy wypadek.) Mężatka Jadwiga Pietras, lat 21, żona robotnika kopalnianego Pietrasa, zamieszkałego w Miejskim Janowie, poparzyła się bardzo tłuszczem. Wypadek zdarzył się w mieszkaniu wymienionego robotnika. Ofiarę własnej nieostrożności odstawiono do lecznicy w Mysłowicach.

Pawłów w Katowickiem. (Zajście w urzędzie policyjnym.) Adolf Böhm, lat 21, ostatnio zamieszkały w Pawłowie, przybył na posterunek policyjny z prośbą o wystawienie mu poświadczenia za zgubioną kartę cyrkulacyjną. Gdy prośbę jego nie spełniono, Böhm odwrócił się ku drzwiom, aby wyjść z kancelarji, lecz równocześnie rzekł do policjanta: „Ty pieronie, do tygodnia będziesz gruchnięty“. Groźbą tą urzędnik policyjny czuł się obrażony, przeto Böhma przytrzymał. Podczas osobistej rewizji znaleziono u niego sfałszowaną kartę cyrkulacyjną. Z tego powodu Böhma postanowiono osadzić w areszcie policyjnym. Podczas transportu aresztant wyciągnął bagnet z pochwy funkcjonarjusza policyjnego, raniąc go w szyję, plecy i ramię. Przy pomocy innych policjantów awanturnika zwalczono i osadzono w więzieniu.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Odczyt.) Komitet miejski Towarzystwa Czytelni Ludowych donosi: Dr. Stanisław Gołąb wygłosi w niedzielę 30 marca o godzinie 5 wieczorem w auli gimnazjum żeńskiego odczyt na temat „Walka stron przed sądem“. Uprasza się o liczny udział.

— (Ważne dla bezrotnych.) Opiekę lekarską nad bezrobotnymi w Królewskiej Hucie wykonuje lekarz dr. Spyra przy ulicy 3 Maja w Królewskiej Hucie.

— (Karty cyrkulacyjne.) Według ustalonego planu do składania podań o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych w Królewskiej Hucie, przypominamy, że w ciągu miesiąca kwietnia składają wnioski osoby, których nazwiska rozpoczynają się literą G. Wnioski przyjmuje dyrekcja policji w dniu 3, 7, 10, 14, 17 i 22 kwietnia. Zwracamy uwagę, że odnośne formularze muszą być potwierdzone przez właściwy komisarjat policyjny.

— (Pożar w wytwórni brykietów.) W magazynie smoły fabryki brykietów kopalni rządowej w Królewskiej Hucie wybuchł pożar. Ogień został stłumiony w ciągu jednej godziny przez straż pożarową kopalni skarbowej.

— (Unieszkodliwienie bandy oszustów.) Powiatowa Komenda Uzupełnień w Królewskiej Hucie wyśledziła bandę oszustów, której członkowie majętnym młodym ludziom dopomagali do uchylenia się od służby wojskowej. Drogą dobrze zorganizowanego wywiadu członkowie bandy dowiedzieli się, kto musi stanąć do przeglądu przed komisją wojskową, a nie ma ochoty służyć w armji. Następnie, po porozumieniu się z wezwanym, nie stawał przed komisją zawezwany, tylko członek bandy, oczywiście taki, który nie był zdatny do służby wojskowej. W ten sposób wielu zdrowych, lecz zasobnych młodzieńców uchyliło się od służby w wojsku. Główną część opłaty zgarniał do kieszeni kierownik bandy. Oszustwo wydało się podczas ostatnich przeglądów komisji lekarskiej.

— (Śmierć w więzieniu.) W więzieniu sądowem w Królewskiej Hucie zmarł syn pewnego urzędnika gminnego z Brzozowic. Krótko przed swoją śmiercią więzień był przesłuchany przez sędziego śledczego. Przy krajaniu zwłok stwierdzono, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (W sprawie ujęcia szajki przemytniczej.) W ostatnim numerze donieśliśmy o ujęciu wielkiej szajki przemytników na Śląsku. W sprawie tej dowiadujemy się następujących szczegółów: Przed kilku dniami o godzinie 4 rano na odcinku granicznym między miejscowościami Zgorzelec i Huta Hubertusa, powiat Świętochłowice, straż graniczna zauważyła szajkę przemytników, składającą się z około 50 osób, które na wezwanie zatrzymania się rozproszyły się, przyczem większość uciekła na terytorjum niemieckie, 13 zaś, przekroczyło pas graniczny na terytorjum polskie. Za uciekającymi funkcjonarjusze straży granicznej dali kilka strzałów karabinowych, skutkiem czego ujęto 11 osób, a wśród nich Haskiela Lajtmana z Będzina, który został raniony. W czasie rewizji stwierdzono, iż każdy z przemytników miał przy sobie około 40 kg rodzynek i różne przyrządy elektryczne. Towar skonfiskowano, a przemytników oddano do dyspozycji władz sądowych.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Walne zebranie Banku Ludowego.) W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie Banku Ludowego w Hajdukach Wielkich pod przewodnictwem prezesa Paczyńskiego, który witając obecnych, stwierdza z zadowoleniem liczny udział członków. Dowodzi to dużego zainteresowania dla postępu spółdzielni, która cieszy się zaufaniem i dobrą opinją miejscowego obywatelstwa. Wyczerpujące sprawozdanie za rok 1929, poparte cyframi, zdaje dyrektor Świderski, przyczem łączył referat o sprawach gospodarczych ogólnej natury. Sumy wykazane w sprawozdaniu we wszystkich niemal pozycjach w porównaniu z roku 1928 znacznie wzrosły. Obrót wynosił około 31,7 miljonów, kapitały własne z rezerwami 127 tysięcy 800 złotych, wkłady oszczędnościowe i rachunek bieżący 608 tysięcy 500 złotych. Liczba członków wzrosła o 57 do 408. Bilans balansuje kwotą około 1 miljon 416 tysięcy złotych. Z osiągniętego zysku 12.521,54 złotych wydzielono 6400 złotych tytułem 10 proc. dywidendy, a resztę zysku przekazano funduszom rezerwowym. Stwierdzono, że podniesienie udziału w roku ubiegłym do 1 tysiąca złotych przyczyniło się wybitnie do ugruntowania podstaw spółdzielni i zdobycia nowych kredytów. Za ruchliwą i owocną działalność wypowiedziało zgromadzenie zarządowi i radzie nadzorczej słowa uznania. W miejsce ustępujących z kolei czterech członków rady nadzorczej zostali ponownie wybrani: budowniczy Leon Murłowski, kupiec Bronisław Gaj, Emanuel Janik jako przedstawiciela robotników, dr. J. Nierzowski, wszystkich z Hajduk Wielkich.

Piaśniki w Świętochłowick. (Wypadek samochodowy.) Na szosie między Piaśnikami a Świętochłowicami pękła opona przy aucie ciężarowym, naładowanym beczkami z pi-

wem. Wskutek pęknięcia opony samochód przechylił się na stronę. Kilka beczek spadło z wozu, przywalając robotnika Karola Okonia z Małobądzia, powiat Będzin. Wymieniony robotnik doznał obrażeń, tak samo pomocnicy szofera Wilhelm Wilczek i Jerzy Gondzik. Pogotowie ratunkowe odstawiło ich do lecznicy w Piaśnikach.

Orzegów w Świętochłowickiem. (Granat ręczny w podziemiach kopalni.) Dyrekcja kopalni „Gotharda“ zawiadomiła policję, że w szybie zjazdowym „Kvnast“, w głębokości 30 metrów znaleziono na półmostku szybu granat ręczny wyrobu niemieckiego. Policja wdrożyła śledztwo.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Dzwony pogrzebowe.) W miasteczku Striegau, na Śląsku niemieckim zmarł przed kilku dniami adwokat i notarjusz Henryk Brehme w wieku 66 lat. Przed podziałem Górnego Śląska zmarły wykonywał adwokaturę w Pszczynie przeszło 20 lat.

Z Rybnickiego.

Żory. (Sprawozdanie z wiecu.) W ubiegłą niedzielę odbył się w Żorach w sali związkowej wielki wiec przeciw zalewowi żydowskiemu na ziemię śląską. Na wiec przybyło przeszło 500 osób. Wygłoszono wykład, w którym mówca przedstawił groźne niebezpieczeństwo z powodu zalewu Śląska przez żydostwo napływowe. Zalew żydostwa należy powstrzymać, do czego przyczynić winni się wszyscy rodacy oraz urzędy komunalne. Po uchwaleniu odpowiedniej rezolucji zebranie zamknięto hasłem „Swój do swego po swoje“.

Paruszowiec w Rybnickiem. (Oberża hutnicza.) W ostatnim czasie uchwalono zlikwidować oberżę hutniczą „Silesia“, a budynek przebudować na mieszkania. Obecnie donoszą, że zamiar ten zarzucono. Być może, że wyszynk zostanie skasowany, lecz restauracja i ogród pozostaną na życzenie mieszkańców.

Godów w Rybnickiem. (Z parafji.) Ks. proboszcz Merkel z Godowa obchodzić będzie w dniu 1 kwietnia roku bieżącego 25-lecie pracy duszpasterskiej w tutejszej parafji. Ks. proboszcz Merkel urzędował najpierw przez półtora roku jako administrator, następnie został ustalony jako proboszcz. Z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej w godowskiej parafji wszyscy parafjanie składają swemu czcigodnemu Ojcu duchownemu i ich opiekunowi serdeczne życzenia, aby jeszcze długie lata mógł pracować w tutejszej parafji.

Knurów w Rybnickiem. (Nagły zgon.) Służąca Marja Prudel, lat 23, która w ostatnim czasie służyła u rzeźnika Jana Drewnioka, zmarła nagle z nieznanej przyczyny. Zwłoki odstawiono do lecznicy. Lekarz szpitalny stwierdził, że przyczyną śmierci była zapewne epilepsja.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Kursa stenografji polskiej.) Dodatkowe wpisy na kurs stenograficzny przymuje się w państwowem gimnazjum męskiem w Tarnowskich Górach przy ulicy Kolejowej do dnia 3 kwietnia od godz. 17 do 19. Kursa te prowadzić się będzie pod nadzorem wydziału oświecenia publicznego, za pośrednictwem zespołu towarzystw stenograficznych. Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymują świadectwa.

— (Sprawy komunalne.) Najważniejszym punktem porządku dziennego rady miejskiej na ostatniem posiedzeniu była sprawa budowy nowej szkoły. Ma to być 30-klasowy budynek z nowoczesnymi urządzeniami. Koszta budowy ustalono na 2 miljony złotych. Jak już donieśliśmy, województwo przyznało na ten cel subwencję w wysokości 500 tysięcy złotych. Po dłuższej dyskusji uchwalono budowę nowej szkoły. — Następnie uchwalono nowe statuty dla miejskiej gazowni, elektrowni i zakładu wodnego. — Zgodzono się na sprzedaż starego budynku szkoły górniczej przy kościele katolickim za 45 tysięcy złotych oraz sprzedaż starej szkoły za najmniej 20 tysięcy złotych.

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 28 marca: za 100 złotych 46.96 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.85 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 28 marca: za 100 franków francuskich 34.82 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.19 zł, za 100 koron czeskich 26.36 złotych.

Ceny za produkty rolne

z dnia 27 marca 1930 r.

(Podane przez firmę „Raiffeisen“ hurtownia towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3).

Za 100 kg. Żyto krajowe 22.00—23.00, żyto na wywóz 23.00—24.00, pszenica krajowa 35.00—36.00, pszenica na wywóz 41.00—43,00, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 21.00—25.00, owies krajowy 21.00—22.00, owies na wywóz 21.00—22,00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48 proc. 29.00—30.00, makuch słonecznikowy 46 proc. 28.00—29,00, makuch lniany 39.00—40.00, makuch rzepakowy 28.00—29.00, otręby żytnie 15,00—16.00, otręby pszenne zwykłe 16,00 do 17.00, otręby pszenne średnio-grube 17.00—18.00, słoma prasowana żytnia 6,50, słoma prasowana pszenna 6,50, słoma prasowana owsiana 6,50, siano łąkowe prasowane lub luzem 11,00—12,00. Usposobienie stałe.

Warszawska giełda zbożowa

w dniu 28 marca 1930 r.

Żyto 20.50—21, pszenica 37—38, jęczmień browarowy 22.50—24, jęczmień na krupy 19.50—20.50, owies 17—18, groch polny 27—29, mąka pszeniczna luksusowa 70—73, mąka pszeniczna 60—63, mąka żytnia 34—36, osucie żytnie 11—12, osucie pszeniczne 16—17, osucie pszeniczne średnie 14—15. Obrót większy.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Wypadek rowerzysty.) Syn właściciela młynu parowego N. z Lublińca spadł z roweru, przyczem złamał sobie nogę.

— (Włamanie.) Helena Pietrek z Rusinowic, powiat lubliniecki, uwiadomiła policję, że do jej mieszkania wszedł nieznany złodziej. Niepożądany gość skradł kilka ubrań i sztukę płótna.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Przemyt.) Na podstawie poufnych doniesień policja w Czeladzi wysłała ubiegłej nocy patrol w kierunku Bańgowa na Śląsku, gdzie znaleziono w kupie nawozu ukryte w specjalnych workach 130 kg przemytu, składającego się z rodzynek, pomarańczy itd. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia, ustalono, że towar należy do bandy przemytniczej, rekrutującej się z mieszkańców Czeladzi w liczbie 8 osób. 5 przemytników aresztowano i przekazano do dyspozycji urzędu celnego w Sosnowcu. Za resztą wszczęto dalszy pościg.

Kraków. (Wybuch spirytusu.) 18-letnia Kazimierza Kolasówna, krawczyni, zam. przy ul. Królowej Jadwigi nr. 50, myjąc włosy spirytusem, spowodowała przez nieostrożność wybuch spirytusu, przyczem doznała ciężkich poparzeń tułowia, szyi i obu rąk. Ofiarą wypadku zajął się lekarz pogotowia. Stan zdrowia Kolasówny jest groźny.

Łódź. (Masowe zniknięcie „prób bez wartości“.) W ostatnim czasie przybrały kradzieże t. zw. prób bez wartości w Łodzi wprost zastraszające rozmiary. Z ksiąg i reklamacyj jednej firmy łódzkiej wynika, że 26 proc. „prób bez wartości“, wysyłanych do różnych miejscowości kraju, ginie w tajemniczy sposób na poczcie.

Lublin. (Wykonanie wyroku śmierci.) Po raz pierwszy od czasu odrodzenia Rzeczypospolitej był Lublin widownią egzekucji. Dokonano jej w tych dniach o świcie na Stanisławie Jabłońskim, mordercy całej rodziny Adamczuków. Wyroku śmierci dokonano przez powieszenie.

Warszawa. (Zjazd mistrzów murarskich i ciesielskich.) W maju roku bieżącego odbędzie się w Warszawie pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej drugi ogólnokrajowy zjazd mistrzów murarskich i ciesielskich, na którym omówiony zostanie szereg doniosłych dla rzemiosł budowlanych zagadnień, m. in.: przyczyny kryzysu budowlanego, sprawa przepisów budowlanych, sprawa reformy sądownictwa budowlanego itd. Zgłoszenia na zjazd kierować należy do komitetu organizacyjnego II-go ogólnopolskiego zjazdu mistrzów murarskich i ciesielskich, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 64.

Wilno. (Morderstwo.) W miejscowości Łozdziany przy granicy litewskiej zostało wykryte ohydne morderstwo. Mieszkał tam emigrant litewski Leonowicz z żoną i trzyletniem dzieckiem. Wczoraj sąsiedzi zaalarmowani zostali głośnym płaczem dziecka. Ponieważ dom był zamknięty, a na pukanie nikt nie odpowiadał, wyłamano drzwi. Oczom sąsiadów przedstawił się nieład w mieszkaniu, oraz kałuża krwi na podłodze, w której siedziało dziecko. Zaalarmowano policję. Ślady doprowadziły do piwnicy pod domem, w której znaleziono trupa Leonowicza, ubranego w bieliznę. Żony nie było. Ustalono, że najprawdopodobniej żona zamordowała męża przy pomocy jeszcze jednego osobnika z Wilna, poczem uciekła na Litwę.

Poznań. (Wyższa szkoła fryzjerów.) W Poznaniu otwarto onegdaj pierwszą tego rodzaju uczelnię w Polsce wyższą szkołę techniczną dla zawodu fryzjerskiego, zaaprobowaną przez miejscowe kuratorjum szkolne. W nowo otwartej szkole będą kształcili się uczniowie fryzjerscy oraz uzupełniali swe wykształcenie zawodowe pomocnicy fryzjerscy i mistrzowie.

Z dalszych stron.

Herne. (Wybuch gazów.) W okolicach Herne w Westfalji w tamtejszej fabryce gazów, nastąpiła straszliwa eksplozja. Wybuchł zbiornik z gazem amoniakalnym. Asystent fabryczny poniósł śmierć, dwóch robotników odniosło ciężkie rany, czterech zaś lżejsze. Przy eksplozji wybuchł słup ognia wysokości 4 pięter. Straż ogniowa ugasiła pożar po dwugodzinnej akcji ratowniczej. Należy dodać, iż przed paroma miesiącami w tej samej fabryce wydarzyła się eksplozja, a zabity obecnie asystent odniósł wówczas rany.

Kowno. (Zbrodnia nauczyciela). Wielką sensację wywołało w Kłajpedzie morderstwo, jakiego dokonał na osobie swej żony, miejscowy nauczyciel Matulewicz. Mianowicie zaasekurował on swą żonę w czterech towarzystwach asekuracyjnych, na łączną sumę 275.000 litów, poczem otruł ją. Mordercą zajęły się władze śledcze.

Chicago. (Dojenie krowy w samolocie.) Z Chicago donoszą, że w tych dniach pierwsza krowa została wydojona na aeroplanie podczas lotu. Aparat, na którym się to stało, leciał z szybkością 135 km na godzinę na wysokości 5000 stóp nad miastem St. Louis. Wydojone mleko zrzucano w 25 papierowych butelkach. Na każdej butelce był adres, pod którym ją przesłano dalej. Płk. Lindbergh otrzymał także buteleczkę tego mleka. Krowa zachowywała się podczas lotu bardzo poważnie. Leciała ona w towarzystwie operatora filmowego, zapowiadacza w radio i dziennikarza.

Międzynarodowa wystawa w Poznaniu.

Na tegorocznej międzynarodowej wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu — jak wiadomo — zapowniony już jest, oprócz pokazu wyrobów przemysłu komunikacyjnego i objektów turystycznych Polski, także pokaz eksponatów zagranicznych: Anglji, Austrji, Ameryki, Belgji, Bułgarji, Czechosłowacji, Estonji, Francji, Grecji, Holandji, Jugosławji, Niemiec, Rumunji, Turcji, Włoch i Węgier. Według ostatnio odebranych wiadomości, do szeregu państw, których odnośne przemysły wezmą udział w wystawie, dochodzą Łotwa, Rosja Sowiecka, Szwecja, Japonja i Chiny.

Odpowiedzi redakcji.

M. N. Katowice II. 3300 marek niemieckich z 1912 roku równają się 4059 złotym. Jeżeli wierzyciel przyjął zapłatę bez zastrzeżenia, że nie będzie żądał nadpłaty z powodu spadku pieniądza i wykreślił (wymazał) hipotekę, to obecnie nie może żądać dopłaty. W każdym razie należy zwrócić się do adwokata. — Z powodu malowania sieni właściciel domu nie może podwyższyć komorne.

W. P. Mysłowice. Żądania są słuszne, przeto należy zwrócić się do wydziału powiatowego w Katowicach lub do sądu, lecz przez adwokata. Wysokość odszkodowania ustali komisja.

No. 101. Karta rowerowa Śląsk. 1. Jeszcze nie wszyscy posterunkowi posiadają kwitki (bloczki) na pobranie doraźnej kary. Wobec tego oddaja winnych, celem ukarania do urzędów okręgowych, które wymierzą grzywnę, nie wyższą od doraźnej. — 2. Trzeba zwrócić się do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Pszczynie.

J. P. Szeroka. Pozostaje już tylko droga zażalenia do ministerstwa skarbu w Warszawie. Na zażaleniu trzeba nakleić znaczek stemplowy w wysokości trzech (3) złotych. Znaczek stemplowy nie śmie być unieważniony.

Czytelnik z K. 54. Kwota 18.805.500 marek niemieckich z sierpnia 1923 roku równa się 2817 złotym.

K. G. Miedźna. Papierowe pieniądze niemieckie z czasu przedwojennego oraz inflacji (spadku pieniądza), które Pan posiada, nie mają żadnej wartości i nikt nie wymieni tych banknotów.

I. M. L. 20. Związek budowlany „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“ (Z. Z. P.), Katowice, ul. Kościuszki 2.

W. J. M. Prosimy przybyć do naszego biura porady prawnej w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4 i zabrać ze sobą wszystkie karty kwitowe oraz książeczkę zbiorową kart kwitowych.

F. S. Gotartowice. Żona nie otrzyma renty.

K. M. Cielmice. Ponieważ Pan pracował u przedsiębiorcy prywatnego, dlatego wydalenie z pracy jest prawne. Tylko wielkie zakłady przemysłowe mogą wydalać robotników z pracy za zgodą komisarza demobilizacyjnego.

M. C. Woźniki. 1200 koron austrjackich z listopada 1919 roku równają się 70.80 zł. Z pożyczek hipotecznych należy zwrócić 15 proc. przerachowanej sumy. Ponieważ za pieniądze te została nabyta nieruchomość, może Pani żądać nadpłaty, którą w razie niezgody ustali sąd. Wobec tego trzeba udać się do adwokata. Odsetek obliczyć nie możemy, gdyż pani nie podała stopy procentowej.

F. P. Dębieńsko Stare. Należy zwrócić się do adwokata lub do sądu, oddział spadkowy.

T. O. Janów. Trzeba zwrócić się do urzędu skarbowego dla wykupienia patentu, czyli świadectwa przemysłowego, a do dyrekcji ceł w Mysłowicach w sprawie obrazu. Zapytanie do dyrekcji ceł musi być ostemplowane znaczkiem stemplowym w wysokości trzech (3) złotych. Znaczek stemplowy nie śmie być unieważniony.

A. K. Krzyżkowice. Książka I jest wyczerpana. Książkę II można nabyć za dziesięć (10) złotych w Księgarni Katolickiej w Katowicach, ul. Św. Jana. — Powieść „Zbójnik — Opiekun“ w zeszytach już nie wychodzi.

F. B. Paniówki. Po informacje można zwrócić się do dyrekcji Wojewódzkiej Szkoły Mechanicznej i Hutniczej w Królewskiej Hucie, ul. Mickiewicza 37, lub do dyrekcji państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie, Al. Mickiewicza 7, lub do dyrekcji państwowej szkoły przemysłowej w Bielsku. — Książkę o kowalstwie można nabyć w księgarni Ludwika Fiszera w Katowicach, ul. Poprzeczna.

St. Z. Markłowice Dolne. Fundusz Berobocia przyznał Panu wsparcie od 28 lutego 1930 roku. Ponieważ Pan za stary rok wziął więcej niż się należało, przeto zasiłek został wstrzymany. Za dużo wzięta kwota musi być zwrócona.

Czas pracy w kopalniach węgla

Od 24 do 26 marca roku bieżącego odbywały się w Londynie narady polsko-angielskie w sprawach, dotyczących ustalenia czasu pracy w kopalniach węgla. Obrady te prowadzone przez delegatów polskich z brytyjskim „Board of Trade", miały na celu ułatwienie porozumienia celem zawarcia w Genewie zainicjowanej przez międzynarodowe biuro pracy ogólnej konwencji o czasie pracy w kopalniach węgla.

Do delegacji polskiej wchodzili: dyrektor departamentu górniczego ministerstwa przemysłu i handlu Cybulski, komisarz demobilizacyjny zagłębia śląskiego Gallot, radca ministerstwa pracy Zagrodzki i dyrektor „Roburu" Falter, jako przedstawiciel pracodawców.

SPORT.

Niedzielne mecze piłkarskie.
O mistrzostwo Ligi.

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze trzy mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi.

W Warszawie gra Polonia z Cracovią. Mecz sędziować będzie p. Słomczyński z Sosnowca.

W łodzi odbędzie się spotkanie mistrza Ligi — Warty z najmłodszym jej zespołem Ł. T. S. G. Sędzią tego meczu wyznaczono p. Walczaka z Warszawy.

Wreszcie w Krakowie grać będzie poraz drugi w tym sezonie Warszawianka, spotykając się tym razem z Wisłą. Sędzia p. Sulicz ze Lwowa.

W Katowicach:

I. F. C. — Policyjny K. S.

Międzynarodowe zawody kolarskie w Katowicach.

W niedzielę 30 b. m. odbędą się na sali „Powstańców w Katowicach finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce rowerowej, jeździe sztucznej itd. połączone z wielkim turniejem piłki rowerowej, w których wezmą również udział drużyny zagraniczne. Pozatem poraz pierwszy w Polsce zademonstruje mistrz Niemiec Heidenreich z Wrocławia wysoką jazdę sztuczną na rowerze.

Na zakończenie odbędą się reprezentacyjne zawody w piłce rowerowej pomiędzy reprezentacjami Polskiego Górnego Śląska a Śląska niemieckiego.

Zawody powyższe odbędą się o godzinie 17-tej.

Kto wygrał?

20-ta Polska Państwowa Loterja Klasowa

(Tabela nieurzędowa.)

Przed przerwą.

Po 15 000 zł. wygrały N-ry: 58057 62954.

10 000 zł. wygrał Nr.: 71842

5000 zł. wygrał Nr.: 65169.

3000 zł. wygrał Nr.: 67132.

Po 2000 zł. wygrały N-ry: 37117 105599 128956 181915 197668.

Po 1000 zł. wygrały N-ry: 3499 6171 6190 20161 38994 40933 80718 104517 106076 127665 175005.

Po 600 zł. wygrały N-ry: 5326 11653 27238 39230 52191 52630 61612 75383 76088 103412 117580 164751 173992 181861 183567 201882.

Po przerwie.

75 000 zł. wygrały Nr.: 75412.

15 000 zł. wygrał Nr.: 156520.

10 000 zł. wygrał Nr.: 91488.

5000 zł. wygrał Nr: 8805.

Po 3000 zł. wygrały N-ry: 23103 77836.

Po 2000 zł. wygrały N-ry: 138912 179271 191803 209072.

Po 1000 zł. wygrały N-ry: 27472 32974 55093 135811 141855 169783 173344 202783 204233.

Po 600 zł. wygrały N-ry: 2476 3043 36101 38922 44252 55899 83896 112748 122044 130316 134253 138282 139744 153541 154764 163339 169768 181111 190662 196783 200577 201822.

Z ostatniej chwili.

„Raszczyce" w Rybnickiem nową agenturą pocztową.

Katowice. Dyrekcja Poczt i Telegrafów komunikuje: Z dniem 1 kwietnia 1930 r. uruchamia się agencję pocztowo-telegraficzną II. stopnia Raszczyce, powiat Rybnik Województwo Śląskie z urzędowo ustaloną nazwą „Raszczyce" narazie tylko w dziale pocztowym, nadawczym i oddawczym.

Okręg doręczeń tejże agencji obejmować będzie wsie: Raszczyce, Żytna i Adamowice, dwór Raszczyce, kolonję Grabie i leśniczówka Żytna i Adamowice, które jednocześnie wydziela się z okręgu doręczeń urzędu p. t. w Lyskach:

Agencja ta utrzymywać będzie połączenie z urzędem poczt. telegr. nadzorczym Lyski.

Godziny urzędowe dla służby zewnętrznej od 8—12 i od 15—18.

Katastrofa kolejowa.

Sosnowiec. Dziś o godz. 8-mej rano na moście szopienickim wskutek złego nastawienia zwrotnicy zderzyły się dwa pociągi towarowe, przyczem lokomotywa oraz dwa wagony zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było. Straty wynoszą około 18 tys. złotych.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Walne zebranie Katolickiego Związku Abstynentów koło Katowice przy katedrze odbędzie się w niedzielę 30 marca o godz. 17 w domu związkowym. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu. Ze względu na ważność posiedzenia uprasza się członków o liczny udział. Goście mile widziani.

Królewska Huta. Miesięczne posiedzenie Koła Abstynentów w Królewskiej Hucie odbędzie się 30 marca o godz. 17 na sali domu Z. Z. P. przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 1.

Król. Huta. W niedzielę 30 marca odbędzie się zebranie Towarzystwa Mężów Katolickich przy parafji świętej Barbary o godzinie 5 po południu w lokalu rzeźni miejskiej.

Konferencja zarządów filijnych Związku pracowników budowlanych Z. Z. P. na Wielkie Katowice. W sobotę, 29 marca o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w biurze okręg. Związku w Katowicach, ul. Kościuszki 2 konferencja zarządów filijnych: podmajstrzych, rzemieślników, robotników stolarzy, ślifierzy, ceglarzy I i II, ceglarzy w Ligocie Pszczyńskiej itd. Kierownictwo okręgowe uprasza o punktualne przybycie.

Związek emer. urzędników państwowych, samorządowych, komunalnych i wojskowych na wojew. śląskie urządza w piątek, dnia 4 kwietnia b. r. o godz. 10 w sali Strzechy Górniczej w Katowicach przy ul. Andrzeja 21, plenarne zebranie dla członków i niezorganizowanych emerytów.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela 30 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Piekarach Wielkich. — 12.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 15.00 Transmisja odczytu z Warszawy: „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba". — 15.20 Odczyt: „Pierwsza pomoc w nagłych przypadkach u zwierząt domowych". — 15.40 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów pasyjnych: „Ostatnia Wieczerza". — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 Audycja dla szachistów. — 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.30 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocendra (Prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Koncert solistów z Warszawy. — 20.50 Kwadrans literacki z Warszawy. — 21.05 Koncert popularny orkiestry „Polskiego Radja" w Warszawie. 21.45 Słuchowisko z Wilna. — 22.15 Komunikat meteorologiczny i sportowy. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka lekka z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 9.00 Losowanie nagród radjowego koncertu sportowego. — 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji. — 14.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. — 14.20 i 14.50 Płyty gramofonowe. — 15.20 Muzyka i śpiewy. — 16.00 i 16.40 Odczyty. — 17.40 Koncert reprezentacyjny orkiestry policji państwowej. — 19.00 Rozmaitości. — 19.40 Odczyt. — 20.00 Koncert solistów. — 20.50 Kwadrans literacki. — 21.05 Koncert popularny. — 21.45 Słuchowisko z Wilna. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Poranek muzyczny z Warszawy. — 14.00 Transmisje z Warszawy. — 15.00 Kronika rolnicza. — 15.20 Muzyka z Warszawy. — 16.00 Koncert popularny z Katowic. — 17.40 Koncert z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. 20.05 Koncert wieczorny. — 21.45 Słuchowisko z Wilna. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336,3 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. — 12.45 Wykład dla gospodyń. — 15.00 Nabożeństwo pasyjne z katedry poznańskiej. — 16.15 Gawęda harcerska. — 16.30 Koncert gramofonowy. 17.45 Audycja dla dzieci. — 18.40 Koncert. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 20.00 do 21.05 Koncert z Warszawy. — 21.45 Słuchowisko z Wilna. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m., **Gliwice,** fala 253 m.: 9.30 Koncert religijny. — 12.00 Koncert z Berlina. — 16.20 Płyty gramofonowe. — 17.15 Recital fortepianowy. — 17.50 Nowela. — 18.15 Audycja wokalna. — 19.40 Wesoła audycja. — 21.00 Słuchowisko z Berlina. — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 11.00 Muzyka wiolonczelowa. 12.00 Muzyka popularna. — 14.30 Muzyka. — 15.00 Sonaty Szekspirowskie. — 16.00 Muzyka na instrumenty dęte. — 16.50 Koncert chóru dziecięcego. — 18.15 Płyty gramofonowe. — 19.40 Koncert symfoniczny. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 10.30 Muzyka organowa. — 11.00 Koncert. — 12.45 Koncert popularny. — 15.00 Koncert symfoniczny. — 15.45 Lekki koncert. — 18.30 Kompozycje muzyczne. — 20.00 Koncert. — 21.45 Komedja „Piękne dusze".

Poniedziałek 31 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski". — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska. — 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.30 Odczyt: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego". — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt: Marja Skłodowska-Curie i odkrycie radu". — 20.30 Operetka L. Falla p. t. „Rozwódka" z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Odczyt dla słuchaczów zagranicznych w języku francuskim wygłosi Jego Ekscelencja ksiądz biskup śląski dr. Arkadjusz Lisiecki.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.10 i 14.40 Komunikaty. — 15.00 i 15.20 Odczyty z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Muzyka lekka. — 18.45 Rozmaitości. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 20.30 Operetka L. Falla „Rozwódka". — 23.00 Muzyka salonowa.

Kraków, fala 314,1 m.: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 do 16.45 Transmisje z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 19.10 Skrzynka i giełda rolnicza. — 20.30 Operetka z Warszawy. — 23.00 Muzyka.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty rolnicze. — 16.50 do 17.45 Odczyty. — 17.45 Audycja poezji angielskiej. — 18.20 Interludjum muzyczne. — 18.55 Audycja wesoła. — 19.20 i 20.00 Interludjum muzyczne. — 20.30 Operetka z Warszawy. Następnie sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 325 m., **Gliwice,** fala 253 m.: 16.30 Płyty gramofonowe. — 17.30 Muzyka dla dzieci. 1.905 Koncert popularny z Gliwic. — 20.30 Płyty gramofonowe. — 21.00 Koncert symfoniczny Filharmonji Śląskiej.

Berlin, fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Arje. — 16.50 Muzyka. — 17.30 Program muzyczny dla młodzieży. — 17.50 i 18.20 Odczyty. — 18.50 Muzyka. — 19.50 Wydarzenia społeczne. — 21.00 Koncert kwartetu praskiego. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Poranek muzyczny. 15.30 Koncert. — 17.15 Program dla dzieci i młodzieży. — 20.00 Piosenka wiedeńska. — 21.00 Wieczór recytacyj i śpiewu. — 21.45 Arje i pieśni. Następnie muzyka.

Wygadał się.

— Wiesz, mężusiu, z tego Karola to dobry ptaszek, całe noce spędza poza domem.

— Czy jest żonaty?

— Nie.

— To rzeczywiście dziwne, że nie nocuje w domu.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach

ogłasza ofertowy pisemny

przetarg publiczny

na urządzenie:

1. instalacji urządzenia ogrzewania pompowo cieplowodnego.

2. instalacje urządzeń sanitarnych dla domu mieszkalnego.

w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej z terminem wniesienia ofert do dnia 9 kwietnia 1930 r. godzinie 11-tej.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego nr. 10 oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych gmach Wojewódzki IV piętro w Katowicach.

Za Wojewodę
Inż. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Wyciąć! Zachować!

WEZWANIE



do wszystkich

MĘŻCZYZN

:: KOBIET i DZIEWCZĄT ::

Z okazji 50 letniego jubileuszu mojego przedsiębiorstwa, powołałam do życia organizację, której celem jest skuteczna walka z niezliczonemi chorobami włosów, które rozmnożyły się w społeczeństwie, a które wśród większości przechodzą całkiem niespostrzeżenie, ponieważ nie wywołują żadnych bólów.

Moja wieloletnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała mię z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości danych osób już w wieku dziecięcym włosy całkowicie zaginęły przez zamieranie ich korzeni i wówczas wszelkie zabiegi celem ich odzyskania były beznadziejne.

Te przypadki, które należy tłumaczyć jedynie i wyłącznie zupełną nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, zdarzają się w ostatnich czasach tak często, że naszemu pokoleniu grozi niebezpieczeństwo całkowitej utraty tej wspaniałej ozdoby, jaką stanowią włosy.

Z tego powodu uciekłam się do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego dla wszystkich

badania włosów

i spodziewam się, że w Waszym **własnym interesie poprzecie mnie w tem gorliwie.**

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić sumiennie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i zaraz przysłać go do mnie.

Badanie włosów jest całkiem **bezpłatne**, nie wahajcie się więc ani nie mówcie przypadkiem, że nie potrzebujecie tego. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swoich włosów i skóry głowy, zanim będzie zapóźno. Z chwilą, gdy na moją prośbę wypełnicie starannie kwestjonarjusz, tem samem już dokonacie znacznego kroku naprzód w interesie zdrowia społecznego.

Ten odcinek z pytaniami dokładnie we wszystkich punktach wypełnić **i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanemi włosami** wysłać pod adresem:

Anna CSILLAG, KRAKOW, WIELOPOLE 5 281.

w celu bezpłatnego zbadania, przyczem pod gwarancją zobowiązuje się do zachowania zupełnej dyskrecji w każdym wypadku jak również do tego, że pismo to archiwów moich nie opuści.

— Tu odciąć! —

Proszę pisać wyraźnie.

Nazwisko: . . . .
Adres: . . . .
Zajęcie: . . . .
Wiek . . . .
Czy cierpi pan (pani) na wypadanie włosów? . . . .
Czy ma pan (i) łupież? . . . .
Czy włos pana (i) jest suchy czy tłusty? . . . .
Czy skóra głowy jest wrażliwa? . . . .
Czy w ostatnim czasie przebył (a) pan (i) jakie choroby? . . . . . .
Jeżeli tak, jakie? . . . .
Czem pielęgnuje pan (i) włosy? . . . .
Czy próbował (a) pan (i) już jakieś środki na włosy bezskutecznie? .
Jeżeli tak, jakie? . . . .
Czy ma pan (i) fryzurę chłopięcą czy długie włosy? . . . .
Czy włosy pana (i) są rzadkie albo gęste? . . . .
Czy cierpi pan (i) bóle głowy? . . . .

Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

BUDAPESZT - WIEDEŃ

i wiele innych europejskich stacji usłyszy Pan bez przeszkody ze stacji Katowickiej moimi 3-ma i 2 ma lampkowymi aparatami. — Szczególnie niskie koszta nabycia. — Wszelkie przybory znanych części tanio na składzie. — Stale wykonuję instalacje elektryczne poza domem.

A. Podleska - Katowice, Wojewódzka 5.



Jedyny wytwórca: Eryk A. Kołłontay, fabryka chemiczna, Katowice — Brynów.

Rozkład lotów

ważny od dnia 1. III. 1930 r.

—o—

Odloty z Katowic:

Godz. 11.00 do Krakowa,
„ 11.15 „ Wiednia,
„ 13.00 „ Krakowa,
„ 13.15 „ Warszawy.

We wtorki, czwartki i soboty lot do Wiednia odbywa się przez Brno.

Przyloty do Katowic:

Godz. 10.30 z Warszawy,
„ 10.45 z Krakowa,
„ 12.30 z Wiednia,
„ 12.45 z Krakowa.

We wtorki, czwartki i soboty loty z Wiednia przez Brno.

Odjazd samochodu z miasta:

10.40 dla pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna.
12.40 dla pasażerów do Krakowa i Warszawy.

—o—

Odjazd autobusu z przed dworca głównego.

Jakanie

zepienenie, sosowanie, bełkotanie etc. leczy w 4 tygodniach

J. Bocheński, Poznań ul. Dąbrowskiego 36, II.

Nowe lekcje stenografji polskiej i niemieckiej, **pisania na maszynach** różnych systemów, **korespondencji handl.** rozpoczną się z począt. kwietnia br

KATOWICE, Plebiscytowa 4. I. p.

„Buchalteryjne Współczesne Wykłady" Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. **Warszawa**, Nowogrodzka 48d. Zamiejscowi listownie.

NOWY KATALOG wydawnict. **„Pomoc Szkolna" (1930)**, obejmuj. różne działy książek do nauki bez pomocy nauczyciela i wzorowej lektury wyszedł z druku. Na żądanie wysyła grat s księgarnia Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/39.

Motocykl

Harley-Dawidson z przyczepką **tanio do sprzedania**

Józefoski, Katowice
3 go Maja 13

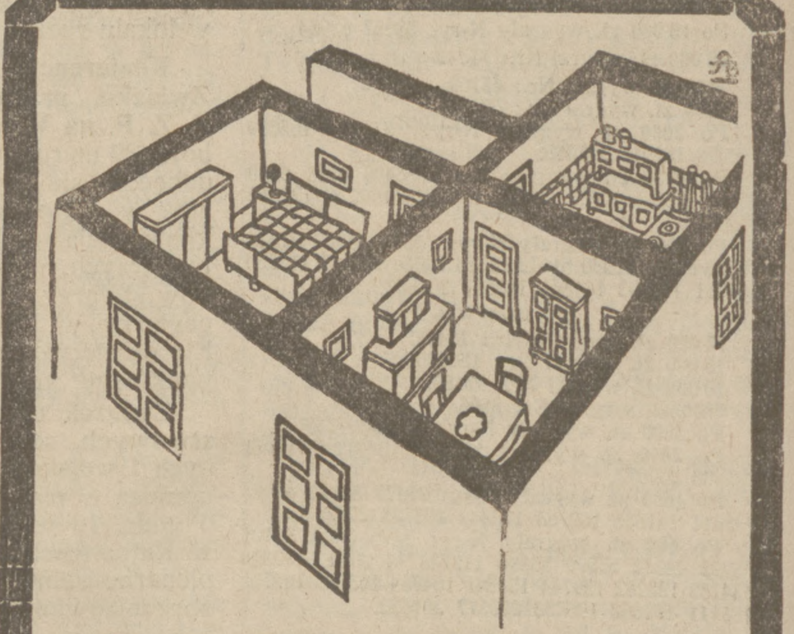
Unieważniam

ksią kę wojskową na nazwisko **Ludwik Ulman** z Rudołwitc wystawioną przez P. K. U. Pszczyna.



Człowiek przezorny zanim kupi kosę, rower, gramofon instrumenta muzyczne zażąda ilustrowany katalog. Kosa reklamowa darmo. Załączyc 25 gr na porto.

Karmelicki Dom Wysyłkowy
Poznań, Plac Karmelicki 1.



200 pokoi!

ofiarujemy na niebywałych dotychczas na Górnym Śląsku warunkach płatności bez poręczyciela.

Sypialnie, jadalnie, pokoje dla panów i pań, urządzenia kuchenne i biurowe garnitury klubowe.

System amerykański!

DOM MEBLOWY „FORTUNA"

Tel. 2838. Ul. Jagiellońska 5 **KATOWICE** dawn. Prinz Heinrichstr.

Od 10 zł. miesięcz. począw.	Pojedyncze sztuki mebli, szezlągi, fotele patentowe, kanapy, materace, szafy, bieliźniarki, łóżka i t. p.	**Od 10 zł.** miesięcz. począw.

Tylko pierwszorzędne fabrykaty

Za gotówkę 10% rabatu!

Oglądać można bez przymusu kupna. Hale meblowe bez przerwy otwarte. Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotnie. Rzetelna i solidna obsługa.

Agitujcie za naszą gazetą!